

Wojewódzka konferencja PZPR we Wrocławiu

400 delegatów reprezentujących ponad 150-tysięczną dolnośląską organizację partyjną bierze udział w dwudniowych obradach wojewódzkiej konferencji partyjnej. Uczestnicy konferencji dokonają podsumowania dotychczasowej działalności wojewódzkiej organizacji partyjnej na Dolnym Śląsku, omówią także program działania na najbliższe dwa lata, zgodnie z uchwałami V Zjazdu partii. Konferencja dokona także wyboru nowych władz wojewódzkiej instancji partyjnej.

Na obrady, które rozpoczęły się wczoraj we Wrocławiu przybyli członkowie Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Józef Tejchma, członek KC, przewodniczący Komisji Planowania Rady Ministrów — Józef Kulesza, zastępca kierownika Wydziału Przemysłu Ciężkiego i Komunikacji KC PZPR — Edward Karelus.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił członek KC I sekretarz KW PZPR — Władysław Piłatowski. (PAP)

Straty po zamknięciu Kanału Sueskiego

Brytyjski sekretarz stanu do spraw zagranicznych, G. Roberts, oświadczył na konferencji prasowej w Ismaili, że w roku 1968 kraje europejskie straciły ponad 1.400 milionów dolarów na skutek zamknięcia Kanału Sueskiego. (PAP)

W 50 rocznicę

Spotkanie lotników – powstańców

Dnia 6 stycznia 1918 roku oddziały powstańcze rozpoczęły natarcie na ostatni bastion Niemców w Wielkopolsce — lotnisko Ławice. Już następnego dnia rozpoczęto organizowanie lotnictwa powstańczego. Jako pierwsi do czynu stanęli: W. Pniowski, J. Mańczak, Z. Rosada i A. Karolewicz. Stąd też szła pierwsza pomoc na wszystkie fronty walczącej Wielkopolski. Temu historycznemu zdarzeniu poświęcona była wczorajsza akademia. Przybyli na nią: członek KC, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu K. Barcikowski, dowódca Wojsk Lotniczych gen. dyw. pilot J. Raczkowski, prezes Aeroklubu PRL S. Antosiewicz, przedstawiciele władz państwowych, organizacji społecznych i społeczeństwa.

Akademie otworzył przewodniczący Zarządu Okręgu ZBoWiD H. Mazur, witając zebranych. Referat o okolicznościach wygłosił o wkładzie lotników — powstańców i nawiązujący do przebiegu przez ludowe lotnictwo tradycji sprzed 50 laty wygłosił gen. dyw. J. Raczkowski. Stwierdził on m. in., że nazwiska pilotów: M. Konicznego, W. Pniowskiego, J. Mańczaka, Z. Rosady i A. Karolewicza i innych na stałe wpisały się do historii lotnictwa polskiego. To właśnie Poznań stwarzał cztery eskadry lotnictwa wojskowego pomagał całej ojczyźnie na wszystkich frontach. To właśnie w Poznaniu w kwietniu 1919 roku powstała Szkoła Balonowa i Wyższa Szkoła Pilotażu. Dzień 6 stycznia możemy uważać za dzień narodzin polskiego lotnictwa. Generał Raczkowski podkreślił udział byłych lotników w dzisiejszej działalności społecznej, ofiar-

Kwiaty w miejscach zagłady w Oświęcimiu

W poniedziałek — 27 bm. w 24 rocznicę wyzwolenia b. hitlerowskiego obozu masowej zagłady w Oświęcimiu-Brzezince przybyli tu liczni krewni, przyjaciele i koledzy zamordowanych. Pod ścianą masowych straceń na dziedzińcu bloku nr. 11 oraz pod pomnikiem w Brzezince złożono wiązanki kwiatów.

Delegacja społeczeństwa złożyła też wieniec i kwiaty pod pomnikiem wdzięczności ku czci żołnierzy z 60 armii I Frontu Ukraińskiego, którzy wyzwolili oboz i miasto oraz pod pomnikiem w Monowicach upamiętniającym miejsce zagłady ok. 30 tys. więźniów.



Aktualne problemy funkcjonowania rad narodowych i administracji terenowej

Wypowiedź prorektora UW prof. Z. Rybickiego

Na V zjeździe PZPR dokonana została skondensowana ocena działalności rad narodowych, zarówno ocena funkcjonowania ogniw społecznych rad (sesji, komisji) jak i aparatu administracyjnego. Zgodnie z tą oceną nastąpiła — w okresie między zjazdami — dalsza widoczna poprawa pracy terenowych organów władzy i administracji. Mierzyć ją można przede wszystkim szerszym udziałem ludzi pracy w realizacji zadań ogólnych, ściślej powiązaniem radnych z wyborcami, wzrostem zaspokojenia potrzeb mieszkańców itp.

Problem ten przedstawił w wypowiedzi dla PAP — prorektor UW, prof. dr ZYG-MUNT RYBICKI.

— Przed radami narodowymi — powiedział prof. Zygmunt Rybicki — stoi aktualnie wiele zadań zarówno — w dziedzinie pełnego wykorzystania istniejących już warunków i możliwości, jak i w zakresie

poszukiwania nowych, lepszych środków działania.

Warto wskazać, że w większości krajów socjalistycznych obserwujemy nowe zjawiska w funkcjonowaniu i organizacji terenowych organów władzy i administracji. I tak w prasie Związku Radzieckiego, na tle analizy niektórych doświadczeń ostatniego okresu, podjęto szeroką kampanię zmierzającą do polepszenia działalności aparatu terenowego. Ponownie podkreślano z całą mocą, że państwo stanowi jeden z najważniejszych i decydujących instrumentów przemian społeczno-gospodarczych, a więc budowy komunizmu, aby jednak to zadanie mogło być coraz lepiej realizowane, usunięte być musiały niedomagania w funkcjonowaniu aparatu państwowego.

W NRD utworzone zostały, na razie eksperymentalnie, przy niektórych radach narodowych specjalne komisje założeń, które przyjmują i rozpatrują skargi i wnioski obywateli, oraz wydają niezbędne zalecenia co do sposobu ich załatwiania. W Bułgarii przeprowadzono analizę partyjnych metod kierowania aparatem państwowym i sprzyjano odpowiednim wnioskom w tym zakresie.

Problemy związane z rozwojem rad narodowych i u nas nie stoją w miejscu. Trzeba stwierdzić, że nastąpił wzrost uprawnień naszych terenowych organów władzy, aktywizacja komisji i sesji rad, zwiększenie skuteczności działania aparatu administracyjnego. Jednak wiele jeszcze pozostaje do zrobienia. Aktywizacja sesji rad narodowych powinna w moim przekonaniu, odbywać się na bazie rozszerzenia możliwości decyzji w uchwatach rady. Postulat rozszerzenia zakresu planowania alternatywnego, zawarty w uchwale V zjazdu, może stworzyć do-

datkowe dogodne warunki. Należy dążyć aby w wielu kwestiach aparat wykonawczy był zobowiązany do prezentowania projektów alternatywnych rozwiązań, spośród których rada wybierze będzie, jej zdaniem najkorzystniejsze.

W zakresie działania komisji umocniona być musi, szczególnie w radach stopnia powiatowego i wojewódzkiego, funkcja ośrodka kierującego i koordynującego ich pracę. Dotychczasowe doświadczenia konwentów (rad seniorów) stwarzają podstawę do sformułowania wniosków. Obawy przed wyposażeniem rady w organ kierujący jej pracą oraz działalnością komisji i radnych, wynikają w poważnym stopniu z niewykorzystanej jeszcze do reszty wiary w skuteczność zwierzchnich decyzji administracyjnych, których rola jest przecież ograniczona. Rozważyć należy problem wiążących zaleceń komisji dla kierownika wydziału. Konsekwentnej realizacji wymaga stanowisko najwyższych władz partyjnych w sprawie metod partyjnego inspirowania działalności rad. W uchwale zjazdu zwrócono uwagę na konieczność mobilizowania partyjnych zespołów radnych, zaniechanie trafiających się jeszcze

Dokończenie na str. 2

W skali światowej

Wydatki na zbrojenia rosną szybciej niż produkcja i dochody ludności

Korespondentom akredytowanym przy ONZ udostępniono informacje na temat raportu sporządzonego przez amerykańską agencję rozbrojenia. Raport podaje szereg informacji na temat zbrojeń światowych w roku 1967 i w latach poprzednich.

W 1967 roku świat wydał na zbrojenia sumę 182 miliardów dolarów. Wydatki na ten cel wzrosły o 50 mld, czyli o 30 procent w porównaniu z rokiem 1964.

Agencja podaje porównanie wydatków świata przeznaczonych na zbrojenie i na inne cele. Porówna-

Międzynarodowa konferencja w Kairze

Poparcie dla narodów arabskich

Wykonanie wyroku na szpiegach Izraela

W Kairze obraduje druga międzynarodowa konferencja na rzecz poparcia narodów arabskich. Na porządku dnia — znajdują się przede wszystkim sprawy związane z likwidacją następstw agresji izraelskiej. W niedzielę praca toczyła się w czterech komisjach.

Z wystąpień delegatów wynika, że od chwili izraelskiej agresji w 1967 r. niezmiennie wzrosła solidarność narodów całego świata z krajami arabskimi. Wielu delegatów zwraca uwagę na dywersyjną działalność izraelskiej propagandy wypaczejaczej rzeczywistość i dążącej do skłócenia narodów, aby przeszkodzić w przywróceniu sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie. Należy — podkreślił w związku z tym przedstawiciel Konga (Brazzaville) Pierre-Andre Pambu — demaskować poczynania Izraela, który usiłuje penetrować wszystkie dziedziny życia krajów afrykańskich. Przedstawiciel walczących kolonii portugalskich zgłosił w jednej z komisji wniosek w sprawie utwo-

żenia ośrodka informacyjnego, który zająłby się rozpowszechnianiem prawdziwych informacji o sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz demaskowaniem rzeczywistego oblicza izraelskich agresorów i ich pociecników. Propozycję te poparli delegaci wielu krajów.

Wielu uczestników konferencji, w tym również z krajów Europy zachodniej poparło propozycję dotyczącą utworzenia specjalnej komisji w sprawie zbadania zbrodni popełnionych przez izraelskich okupantów.

Przedstawiciel Międzynarodowego Związku Studentów Carlos Belo wezwał do potępienia Izraela nie tylko jako bazy agresji przeciwko narodom arabskim, lecz również jako bazy agresji przeciwko całemu ruchowi narodowo-wyzwoleńcemu. Delegaci NRD i Nigerii zwrócili w związku z tym uwagę na odpowiedzialność, jaką ponoszą Stany Zjednoczone i Niemcy zachodnie udzielające poparcia Izraelowi.

Radio bagdadzkie podało w poniedziałek rano, że w Iraku zakończony został proces przeciwko szpiegom izraelskim. Sąd wojskowy skazał 15 agentów wywiadu izraelskiego na karę śmierci przez powieszenie. Wyrok wykonano.

W stolicy Iraku w związku z procesem szpiegowskim odbyła się wielka manifestacja mieszkańców na znak aprobaty wyroku. Będzie miały miejsce również imperializm mowy i syjonizmowi — oto okrzyki wzniesione przez uczestników demonstracji.

Na końcowym posiedzeniu Rady Jedności Gospodarczej krajów arabskich powzięto kilka ważnych decyzji. M. in. po-

stanowiono utworzyć wspólną arabsko-francuską izbę handlową ze stałą siedzibą w Paryżu. (PAP)

Nagroda MSZ dla I. Szewińskiej

Najlepsza sprinterka, Irena Szewińska, otrzymała nagrodę Ministra Spraw Zagranicznych, przyznawaną co roku sportowcowi lub zespołowi, który osiągnął wielkie sukcesy w sporcie, który dzieł rozstrzygnął imię naszej ojczyzny za granicą.

Wreczenia nagrody — pięknego, kryształowego pucharu — dokonał min. Stefan Jędrzejchowski podczas uroczystości, która z tej okazji odbyła się 27 bm. w sali recepcyjnej MSZ. S. Jędrzejchowski, wręczając Szewińskiej nagrodę, podkreślił, że jest to wyraz uznania nie tylko za osiągnięcia sportowe w 1968 r. ale również kilku ostatnich lat.

„Tym wyróżnieniem jestem zaszczycona — oświadczyła Irena Szewińska. Cieszę się, że mogłam tak godnie reprezentować Polskę na wielu stadionach świata. Przysięgam, że dołożę starań, aby osiągać jeszcze lepsze wyniki”.

Nagrodę Ministra Spraw Zagranicznych w poprzednich latach otrzymali reprezentanci Polski w lekkiej atletyce oraz nasz najlepszy automobilista — Sobiesław Zasada. (PAP)

Utrzymuje się napięcie w Pakistanie

W Pakistanie w dalszym ciągu utrzymuje się napięcie wywołane przez demonstracje zorganizowane przez opozycję antyrządową. W niedzielę odbyła się wielka demonstracja w sto- licy wschodniej części Pakistanu-Dacca. Wzięło w niej udział ok. 4 tys. osób. Doszło do starć z policją w czasie których dwie osoby poniosły śmierć. Również w prowincji Rawalpindi daje się odczuć wzrost napięcia. (PAP)

POGODA

W dniu 28 bm. będzie zachmurzenie duże z lokalnymi rozproszonymi, zwłaszcza na wschodzie. Na zachodzie nieco ciszej.

Temperatura maksymalna od minus 12 st. na wschodzie, minus 6 w centrum do plus 2 na zachodzie.

Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich i południowych.

POZNAN
WTOREK
28
STYCZNIA
1969

Wydanie AB
Nr 23 (7758)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Tydzień strajków we Włoszech

Prowokacje bojówek faszystowskich

27 bm. rozpoczął się we Włoszech tydzień wielkich strajków i demonstracji. Zostały one zainicjowane przez organizację związkową w celu zmuszenia pracodawców do likwidacji tzw „stref płac” i zastosowania w całym kraju równych płac za taką samą pracę.

Całodniowe lub kilkugodzinne strajki powszechne odbyły się 28 bm. w okręgu Verelli i w Neapolu, 29 bm. w Asti, Cremonie, Bergamo i kilku innych okręgach, a w następnych dniach w Mediolanie, Turynie, Triście i w sąsiednich okręgach.

Nadal kontynuują okupacyjne strajki załogi fabryki tekstylnej w Valdango i kilkunastu zakładów ceramiki i metalowych na północy Włoch.

W ciągu ostatnich kilku dni bojówek neofaszystowskiej partii o nazwie „włoski ruch społeczny” (MSI) dokonali wielu po-

gromów, podpalen i prowokacyjnych napaści na przedstawicieli ZSRR i innych krajów socjalistycznych we Włoszech oraz na lokale Włoskiej Partii Komunistycznej.

W niedzielę w Mediolanie tamtejsza bojówek wrzuciła dwa granaty ręczne do lokalu mediolańskiej sekcji WPKP. (PAP)

Atak na pozycję secesjonistów w Nigerii

Jak podała agencja UPI w sobotę z Umahii powołując się na białafarski komunikat wojskowy, nigerskie oddziały federalne zaatakowały pozycję secesjonistów w miejscowości Okpuala, 64 km na zachód od tymczasowej stolicy Biafry. Pomimo ciężkich walk, oddziały sił białafarskich utrzymały swoje pozycje. Okpuala, leżąca w rejonie Owerrri od czasu zajęcia tych terenów przez oddziały federalne we wrześniu ub. roku jest terenem częstych potyczek.

Według komunikatu, sytuacja w innych rejonach pozostaje bez zmian. (PAP)

Delegacja CRZZ udała się do Kairu

Na zaproszenie centrali Związku Zjednoczonej Republiki Arabskiej udała się w poniedziałek do Kairu delegacja Centralnej Rady Związków Zawodowych z przewodniczącym CRZZ — Ignacym Łogą-Sowińskim na czele. W skład delegacji wchodzi: sekretarz CRZZ — Ryszard Pospieszynski i zastępca kierownika zespołu łączności międzynarodowej CRZZ — Sławomir Janiec.

Delegacja weźmie udział w obradach VI kongresu Panarabskiej Federacji Związków Zawodowych, który odbędzie się w Kairze w dniach od 29 bm. do 1 lutego. Ponadto program pobytu delegacji przewidywał spotkanie z działaczami związkowymi i załogami robotniczymi ZRA m. in. w Aleksandrii, Hednan i Assuanie.

Na lotnisku Okęcie delegację zegnali członkowie prezydium CRZZ z wiceprzewodniczącym — Wacławem Tułodzieckim.

Obecny był I sekretarz ambasady ZRA w Warszawie — Abdel Aziz Abdel Latif Ibrahim. (PAP)

Żydzi w USA bojkotują turystykę do Francji

Kongres Żydów amerykańskich — jedna z najbardziej wpływowych organizacji żydowskich w Stanach Zjednoczonych zakomunikował w sobotę, że powzięto decyzję anulowania wszystkich wyjazdów członków tej organizacji do Francji i tranzytem przez Francję i niekorzystania więcej z usług francuskiego towarzystwa lotniczego „Air France”. (PAP)



Duńczycy za uznaniem granicy na Odrze i Nysie

Na odbytej w ub. tygodniu sesji parlamentu duńskiego jednym z tematów dyskusji była sprawa polskich granic zachodnich. Przewodniczący opozycyjnej partii socjaldemokratycznej — J. O. Krag zgłosił wniosek, aby rząd duński wystąpił z inicjatywą zwołania konferencji międzynarodowej na rzecz bezpieczeństwa europejskiego.

„W czasie tych rozmów — powiedział on — należałoby m. in. poruszyć problem granicy na Odrze i Nysie. Osobiście nie sądzę, aby państwa zachodnie mogły na dalszą metę pozostawić ten problem bez odpowiedzi. Zaś na konferencji w sprawie bezpieczeństwa punktem wyjścia muszą być granice faktycznie istniejące”.

Wypowiedź powyższa określa jednoznacznie stanowisko socjaldemokracji duńskiej wobec zagadnienia trwałości naszych granic. Stanowisko to znalazło zresztą w ostatnich miesiącach potwierdzenie przy wielu okazjach. (PAP)

Amerykańskie nabożeństwa w „duchu antyrażdowym“

W niedzielę władze Cleveland aresztowały dwóch proboszczów katolickich pod zarzutem organizowania nabożeństw „w duchu antyrażdowym“ oraz demonstracji przeciwko wojnie w Wietnamie i polityce rasistowskiej w USA.

Kto ostatni? Ja za nani...

Czekanie — dłuższe niż zakupy

Ile czasu poświęca przeciętny klient na załatwienie sprawunków? — Odpowiedzi na to i wiele innych pytań dostarczyły badania ankietowe przeprowadzone ostatnio i opracowane na zlecenie warszawskich zjednoczeń handlowych przez zespół pracowników Instytutu Handlu Wewnętrznego.

Obszerne materiały zawierają sporo danych, uzasadniających częste skargi na nadmierną stratę czasu przy zakupach. Wiadomo, że najczęściej zakupy nasze poprzedza wycieczkiwanie w kolejkę. Dopiero więc po doliczeniu tego czasu do właściwej transakcji wiemy, ile czasu zajmują nam zakupy. Najczęściej i najdłuższe są kolejki w sklepach z artykułami masowego, powszechnego

Konkurs „Kurier Polskiego“

„Wiedza — technika — postęp“

Dla popularyzowania osiągnięć i techniki redakcja „Kuriera Polskiego“ organizuje doroczne konkursy na najlepsze felietony, reportaże i inne formy pracy dziennikarskiej, na opowiadania popularno-naukowe, wywiady, słuchowiska, filmy telewizyjne, transmisje radiowe i telewizyjne — z zakresu nauk technicznych i matematycznych-przyrodniczych.

Konkurs, obejmuje prace opublikowane na łamach krajowej prasy codziennej, jak również tych periodyków, które nie są wydawnictwami czysto fachowymi i mają pozycję nadaną w programach Polskiego Radia i TV lub opublikowane w formie książkowej.

Organizatorzy konkursu postanowili w tym roku rozszerzyć jego tematykę obejmując także dyscypliny naukowo-humanistyczne, ekonomiczne, rolnicze itp.

Kandydatów do nagród — wraz z dokumentacją — zgłaszać mogą do 15 lutego br.: Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, poszczególne redakcje oraz członkowie jury. Ponadto kandydaci mogą sami przysłać swoje prace pod adresem: Sekretariat Jury Konkursu „Wiedza — technika — postęp“, „Kurier Polski“, Warszawa, ul. Hłubna 11. Autorzy pozycji radiowych i telewizyjnych przysyłają teksty, numery, taśmy itp.

Na zwycięzców czekają następujące nagrody: I — 10 000 zł, II — 7 000 zł, III — 5 000 zł i IV — 3 000 zł oraz wyróżnienia.

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi w maju w ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy. (o-a)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Waloszek.

Powódź w Kalifornii



Parlament Japonii rozpoczął obrady

W niedzielę rozpoczęła swoje obrady w Tokio 61 sesja zwyczajna parlamentu japońskiego.

Sesja rozpatrzy szereg ważnych problemów polityki zagranicznej i wewnętrznej. Wśród nich na pierwszy plan wysuwa się sprawa układu ja pońsko-amerykańskiego o wzajemnym bezpieczeństwie. 10-letni okres ważności tego układu upływa w roku 1970. Z innych ważnych problemów polityki zagranicznej, jakie będą omawiane przez parlament, to problem Okinawy oraz sprawa amerykańskich baz wojskowych. Sesja zatwierdzi również budżet państwowy na rok finansowy 1969 oraz ustosunkuje się do poziomu cen na artykuły pierwszej potrzeby.

PAP

Wskutek ulewnych deszczów padających od tygodnia w południowej Kalifornii wiele miast w tym stanie zostało zalanych wodą. 85 osób poniosło śmierć. N.z.: zatopione samochody i domki campingowe w miejscowości Carpenteria.

CAF — UPI — telefoto

Sporadyczne starcia w Wietnamie

Terrorystyczne rajdy lotnictwa USA

Amerykańskie lotnictwo nie zaprzestaje terrorystycznych rajdów na terytorium Wietnamu południowego gdzie — zdaniem dowództwa wojsk USA — znajdują się zgrupowania sił wyzwoleńczych. W niedzielę wieczorem oraz w poniedziałek rano amerykańskie superfortece powierzone „B-52“ dokonały trzech rajdów tego typu.

Jeśli chodzi o działania naziemne, to w ciągu ostatnich doby nie zanotowano jakichś poważniejszych walk. Agencje prasowe sygnalizują jedynie, że po 2 dniach sporadycznych starć zakończyła się ba-

Aktualne problemy administracji

Dokończenie ze str. 1

przypadków administracyjnego działania.

Wszystkie te poczynania tylko wtedy mogą przynieść pełne rezultaty, jeżeli utrzymywana będzie i stale wzmacniana na wysoką aktywność radnych, komisji i sesji. Jest to warunek nieodzowny wszelkich dalszych rozwiązań.

— Jakże ważne problemy nawiązują się do rozwiązania w związku z całokształtem pracy aparatu administracyjnego w terenie?

— Aparat administracji terenowej styka się bezpośrednio i na co dzień z bieżącymi potrzebami obywateli. Mylnie jest przy tym przekonanie, że aparat ten styka się z obywatelami głównie przy rozstrzygnięciu tzw. indywidualnych spraw z zakresu administracji, a więc w toku wydawania decyzji w trybie przewidzianym przez Kodeks Postępowania Administracyjnego. Istotniejsze znaczenie dla obywatela mają w konsekwencji takie rozstrzygnięcia jak np. ustalanie planu budownictwa mieszkaniowego, planu zaopatrzenia towarowego, rozwoju sieci komunikacyjnej, idzie więc nie tylko o rozstrzygnięcie sprawy indywidualnego interesu, ale przede wszystkim o zaspokojenie potrzeb bytowych, społecznych, kulturalno-oświatowych, warunków odpoczynku itp. Formy tego „styku“ obywatela z aparatem administracyjnym nie są w sposób należyty prawnie uregulowane, podobnie jak i rozstrzygnięcia różnych spraw, w których „stroną“ jest jednostka państwowa. Stan ten podnosi wagę kontroli społecznej nad aparatem administracyjnym.

Nasza administracja, zwłaszcza ta szczebla wojewódzkiego i częściowo — powiatowego, posiada znaczne osiągnięcia w usprawnianiu swojej pracy. Prace te podejmowane były głównie z inicjatyw lokalnych, przy niedostatecznej, jak wskazywano, pomocy i inicjatywie ministerstw i innych organów centralnych. O potrzebie planowego i konsekwentnego działania w zakresie usprawnienia działalności ministerstw oraz organów terenowych, świadczą wyniki przeprowadzonych badań. I tak, jak stwierdzono w jednym z województw, wydział finansowy otrzymywał średnio dziennie od ministerstwa nadzorującego 22,4 zarządzenia względnie pisma o charakterze ogólnym, kuratorium okręgu szkolnego — 11,9; wydział handlu — 10. Smutny rekord osiągnął wydział rolnictwa i leśnictwa notując średni wpływ dzienny — 32,2 pisma i zarządzenia. Przy takim napływie zarządzeń — wytycznych, okólników, poleceń — trudno mówić o planowym działaniu, o należytej organizacji pracy, o samodzielności rozstrzygnięcia. Dlatego też określenie roli ministerstw, sformułowanie ich zadań w usprawnieniu własnej pracy oraz jednostek podległych stanowi ważne i pilne zadanie. (PAP)

Polskie trawlerzy uratowały rybaków ZSRR

Na łowiskach Labradoru za tonął radziecki trawler — przetwórcza „Czernyszewski“. Żoładze statku udzieliły pomocy polskie jednostki gdynskiego przedsiębiorstwa „Dalmor“, trawler „Jupiter“ z kpt. Zbigniewem Dzwonkowskim i „Jowisz“ z kpt. Edwardem Gromadzkim. Przyjęły one na pokłady po 19 robotników. Uratowanych rybaków przekazano następnie jednostkom radzieckim.

Ostatnio pod adresem kierownika dalmorowskiej floty atlantyckiej — Mariana Błażejewskiego nadeszły od dowództwa rybackiej floty radzieckiej serdeczne podziękowania i słowa uznania za sprawną akcję ratowniczą i opiekę nad rozbitkami. (PAP)

Krajowa narada aktywu KSR przemysłu rolno-spożywczego

Wczoraj odbyła się w Poznaniu krajowa narada aktywu gospodarczego i społecznego, poświęcona umocnieniu społecznej pozycji samorządu robotniczego w przemyśle rolno-spożywczym.

W naradzie tej, obok przedstawieli samorządów, udział wzięli m. in.: min. przemysłu spożywczego i skupu — S. Gućwa, przewodnicząca Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego — I. Janiszewska, kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR w Poznaniu — T. Jakubowski. I sekretarz KD PZPR Poznań — Grunwald — M. Jakubowicz, dyrektorzy Zjednoczeń, większych zakładów i inni. Obrady toczyły się w świetlicy Poznańskiej Wytwórni Papierosów.

Na wstępie obrad minister St. Gućwa omówił wyniki pracy załóg resortu spożywczego w ubiegłym roku oraz przedstawił najważniejsze zadania bieżącego roku.

Przemysł rolno-spożywczy wykonał ubiegłoroczne zadania w 102,9 procentach, dając na rynek towary o wartości 114 mld zł. Największy przyrost produkcji uzyskały następujące branże: tytoniowa, cukrownicza, owocowo-warzywna i maszynowa (Zjednoczenie „Spomaz“). Spośród 16 branż resortu 4 nie wykonały w pełni swych planów (wśród nich mięsna i drobiarska).

Wśród zadań bieżącego roku na czoło wysuwają się — obok

maksymalnego wzrostu produkcji — potrzeby dalszego wzbogacenia asortymentu towarów rynkowych i poprawie ich jakości. Min. Gućwa apelował też, aby samorządy robotnicze wzięły sobie te zadania szczególnie do serca.

Następnie dyr. departamentu — Z. Klimaszewski przedstawił resortową ocenę pracy samorządów, ich aktywności w poszczególnych branżach i zakładach, posiadanego prestiżu wśród załóg oraz stosunku administracji zakładów do wyśuwanych przez nie wniosków i postulatów. Nasze wielkopolskie zakłady i samorządy nie wypadły w tej ocenie najgorzej. Referenci podkreślali, że postanowili zorganizować tę naradę w Poznaniu dlatego, aby goście z innych rejonów kraju mogli bliżej zapoznać się z metodami pracy naszych samorządów. (pch)

Z udziałem

W. Żukrowskiego,

J. Passendorfera,

W. Kowalskiego

ZMS-owska inauguracja obchodów 25-lecia PRL

Wczoraj wieczorem w kinie Bałtyk młodzieżowa publiczność bardzo serdecznie witała twórców filmu „Kierunek Berlin“, autora scenariusza Wojciecha Żukrowskiego, reżysera Jerzego Passendorfera i aktora Wacława Kowalskiego. Przybyli oni na inaugurację obchodów 25-lecia PRL, które w wielkopolskiej organizacji ZMS rozpoczęło właśnie uroczystą młodzieżową premierą miesiąca — pokazem filmu „Kierunek Berlin“.

W. Żukrowski bardzo pięknie mówił o tych, których po kazano na filmie, o ludziach, którzy na swoje barki brali losy narodu, J. Passendorfer przypomniał swoje poprzednie filmy, dla których „Kierunek Berlin“ stanowi brakujące ogniwo w życiu bohaterów, a W. Kowalski opowiedział o swojej roli w filmie.

Publiczność nagrodziła filmowców rzęsytmymi oklaskami. (ms)

Nieudane śledztwo w sprawie „Pueblo“

W amerykańskiej bazie marynarki wojennej Coronado (Kalifornia) amerykańskie władze wojskowe kontynuują śledztwo w sprawie 82 członków załogi okrętu szpiegowskiego „Pueblo“. Śledztwo to przybrało niepomysłowy obrót dla jego organizatorów.

Jednym z celów „śledztwa“, które przeprowadza specjalna komisja złożona z 5 admirałów, jest próba uwolnienia USA od odpowiedzialności za skandal z okrętem szpiegowskim.

Jednakże w toku śledztwa, jak wynika z doniesień prasowych, dowódca „Pueblo“ komandor Bucher przyznał, iż okręt wykonywał specjalną misję szpiegowską, zajmując się badaniem systemu radarowego KRL-D i zbieraniem informacji o okrętach wojennych w tym rejonie.

Ponadto Bucher ujawnił, iż o misji tej wiedzieli nie tylko przedstawiciele amerykańskiego dowództwa marynarki wojennej w Japonii, ale również i kompetentne osoby Białego Domu i że on sam do czasu zatrzymania okrętu utrzymywał łączność ze sztabem generalnym amerykańskiej marynarki wojennej w Japonii.

W czwartek doradca sądowy komisji śledczej oświadczył, iż Bucher podlega tybunałowi wojskowemu za „oddanie“ okrętu władzom KRL-D. (PAP)

Kto wygrał samochód?

Wczoraj odbyło się w Poznaniu, w Pałacu Działalności Publicznej losowanie książeczek oszczędnościowych PKO, premiowanych samochodami, a wystawianych w Poznaniu i województwie poznańskim.

Wylosowano 105 premii — samochodów na następujące numery książeczek samochodowych PKO. 9. 428 US, 22.433 US, 60.508 UOZ, 101.810 UO, 105.794 UO, 123.101 US, 125.168 US, 129.837 US, 228.475 UOS, 269.549 US, 270.132 US, 273.146 US, 348.736 UO, 337.169 US, 364.342 US, 364.378 US, 355.330 US, 365.980 US, 487.949 US, 488.332 US, 488.459 US, 492.498 US, 493.784 US, 561.970 US, 563.715 US, 568.324 US, 646.635 US, 647.402 US, 649.257 US, 650.300 US, 682.139 US, 633.277 US, 734.719 US, 764.901 US, 768.363 US, 800.727 US, 901.478 US, 802.042 US, 883.370 US, 887.805 US, 887.941 US, 888.312 US, 889.972 US, 875.974 UO, 984.305 UO, 990.608 US, 995.061 US, 997.084 US, 1.000.146 US, 1.175.741 US, 1.189.967 US, 1.181.120 US, 1.181.717 US, 1.184.916 US, 1.184.957 US, 1.287.307 US, 1.287.316 US, 1.287.516 US, 1.288.657 US, 1.288.899 US, 1.289.411 US, 1.292.063 US, 1.292.092 US, 1.293.273 US, 1.293.327 US, 1.296.290 US, 1.374.898 US, 1.376.825 US, 1.377.626 US, 1.383.185 US, 1.516.612 US, 1.522.253 US, 1.524.554 US, 1.599.861 US, 1.601.236 US, 1.601.265 US, 1.601.663 US, 1.601.683 US, 1.601.772 US, 1.602.132 US, 1.602.947 US, 1.605.542 US, 1.604.688 US, 1.605.303 US, 1.608.287 US, 1.609.400 US, 1.782.204 US, 1.782.063 US, 1.783.256 US, 1.784.381 US, 1.785.705 US, 1.786.967 US, 1.787.465 US, 1.788.157 US, 1.786.426 US, 1.876.758 US, 1.878.577 US, 1.879.314 US, 1.883.045 US, 2.155.759 US, 2.249.181 UO, 2.319.789 UO, 2.320.386 UO, 2.322.908 UO i 2.436.850 UO. (na)

„Reforger I“: prowokacja NATO

Ma się ku końcowi gromadzenie wojsk lądowych i powietrznych USA i Bundeswehry nad granicą czechosłowacką w Bawarii pod Grafenwoehr. Demonstracja NATO trwać będzie od 29 stycznia do 4 lutego br.

„Most powietrzny“ między USA i NRF, przez który przetranszowanych było około 15 tys. żołnierzy amerykańskich do Bawarii, według prasy zachodniemieckiej, spełnił swoje zadanie. Użyto do tego 60 czołgowo-motorowych transportowców. Do portów lotniczych w Bawarii przybyły już 4 eskadry lotnicze zaopatrzone w „Phantomy“. Równocześnie Bundeswehra przetrzała ku granicy czechosłowackiej wojska z rejonów Kaiserslauternu, Manneheimu i Karlsruhe na poligon w Grafenwoehr skierowano przeszło 1 000 czołgów i 2 500 samochodów różnego typu.

O znaczeniu, jakie nadawane jest w USA i NRF tym największym manewrom NATO w Zachodnich Niemczech nad granicą państw socjalistycznych świadczy fakt, że dowództwo nad manewrami objął szef generalnego sztabu amerykańskiego gen. Westmoreland, były głównodowodzący siłami zbrojnymi w Wietnamie. Przybył on już do Norymbergi z liczną świtą wojskowych doradców.

Ministerstwo spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w pobliżu której odbywać się będą manewry „Reforger“, wydało oświadczenie, w którym czytamy: „W tym czasie, gdy państwa socjalistyczne, a zwłaszcza ZSRR znowu przedkładają konstruktywne plany i na-

Przesłuchanie świadków w procesie Shawa

W Nowym Orleanie, trwa od 21 stycznia proces Clay'a Shawa postawionego przez prokuratora Nowego Orleanu Garrisona w stan oskarżenia w związku z zabójstwem w 1963 r. prezydenta USA, J. Kennedy'ego. 12-osobowe jury przeprowadza obecnie przesłuchanie świadków.

Głównym świadkiem, który wystąpi podczas procesu jest niejaki Perry Russo. Podczas wstępnego przesłuchania w roku 1967 zeznał on pod przysięgą, iż był świadkiem tajnego spotkania w roku 1963 w jednym z mieszkań Nowego Orleanu, gdzie niezłający już Lee Oswald oraz drugi konspirator W. Ferie opracowywali plany za machu na Kennedy'ego. Istnieje jeszcze inna osoba mogąca potwierdzić te zeznania. Jest nią przyjaciółka Russo, niejaka Harold McMaines, która obecna była podczas spotkania Feriego z Oswaldem. Kobieta ta, odmówiła jednak stawienia się przed sądem w Orleanie. (PAP)

„Koziołki“ płacą

19, 25, 32, 34, 35 (12)
końcówka band. 831

W 611 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki“, której losowanie odbyło się w dniu 26 stycznia 1969 r., wpłynęło 360.843 zakłady — wartości 1.082.529, — zł. Fundusz wygranych wynosił: 595.390, — zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 500.000, — zł. Stwierdzono: 23 „czwórki“, po zł 6.443, —, 128 „trójek“ premiowanych po zł 187, —, 1.435 „trójek“ po zł 87, —, 2.610 „dwójek“ premiowanych po zł 26, —, 23.715 „dwójek“ po zł 6, —. Na 3-cyfrową końcówkę banderoli 821 ustalono: 59 premii po 1.000 zł, 68 premii po 200, — zł. Wyplata po wyższych premiach nastąpi w dniu 31 stycznia 1969 r. w Kasie PGL „Koziołki“ w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 80/82, pokój nr 94. Uczestnikom Gry z terenu województwa premie prześlemy pocztą po uprzednim nadaniu listem poleconym odcinka „C“. Losowanie 612 gry odbędzie się w dniu 2 lutego 1969 r. w Kościele na Rynku o godzinie 12.30 — na którym losowana będzie dodatkowa 3-cyfrowa końcówka banderoli, na którą przypadnie: zł 1.000, — na kupony z banderoli V-zakładowa, zł 200, — na kupony z banderoli I-zakładowa.

K523

Toto-Lotek

2, 9, 17, 26, 30, 40 (5).
Końc. band. 9598.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB.
28 I 1969 Nr 23 (7558)

Wielkopolscy ludowcy przed V Kongresem ZSL

Minęło właśnie 12 lat od chwili podjęcia przez PZPR i ZSL wspólnej uchwały, zawierającej program nowej polityki rolnej w naszym kraju. Do tego, doniosłego dla życia i rozwoju wsi faktu, nawiązują delegaci organizacji terenowych, na zjazdach powiatowych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Wielkopolsce. Przy tej okazji podkreśla się, że zapoczątkowana w styczniu 1957 roku nowa polityka rolna była stale ulepszana i dostosowywana do bieżących potrzeb, wynikających z określonych sytuacji i wzrastających możliwości naszego rolnictwa.

Powszechnie stwierdza się, że nowa polityka rolna nie dała jednak takich efektów produkcyjnych i ekonomicznych, gdyby nie została wsparta miliardowymi nakładami finansowymi. Jak środki te są wykorzystywane w poszczególnych powiatach, gromadach i wsiach — to również częsty temat dyskusji. Na zjeździe jarocińskim delegaci zwracali uwagę na występujące w naszym, i nie tylko w naszym województwie, dysproporcje w poziomie produkcji między powiatami i gromadami. Mającymi takie same lub zbliżone warunki glebowo-klimatyczne. Przytaczano nawet konkretne przykłady sąsiadujących gospodarstw, które osiągały bardzo nierówne wyniki produkcyjne i ekonomiczne.

Te różnice należy likwidować, podciągając „odstające”

gospodarstwa w górę. Zależy to przede wszystkim od samych rolników, a także od sprawności organizacji społeczno-gospodarczych, od kółek rolniczych i spółdzielczości wiejskiej, obsługującej rolnictwo i świadczącej mu wszelkie go rodzaju usługi. Zależy to również w dużej mierze od pracowników terenowych rad narodowych, od ich stosunku do spraw chłopskich. Bo dotychczas ten stosunek nie wszędzie jest prawidłowy, poprawny, życzliwy. Przytaczano na zjazdach przykłady lekceważącego stosunku urzędników do załatwiania spraw, wskutek czego rolnicy tracą mnóstwo czasu. Zdarza się — jak podnószone ubolewaniem — że również członkowie Stronnictwa, zajmujący stanowiska w administracji terenowej, bezdusznie i lekceważąco podchodzą do załatwiania spraw związanych z gospodarką rolą. Do magano się zatem słusznie podniesienia na wyższy poziom pracy ideowo-wychowawczej w kółkach środowiskowych ZSL.

W ogóle zaś można powiedzieć, że obok spraw gospodarczych i rozwojowych wsi, mocną stawa się na tegorocznych zjazdach powiatowych ZSL sprawa ideowo-wychowawcza. Bodźcem do takiego stawiania sprawy jest projekt uchwały na V Kongres ZSL, który kładzie duży nacisk na pracę ideową i polityczną w szeregach

ZSL. Tegoroczne zjazdy nie są bowiem zwykłymi, dorocznymi zjazdami statutowymi, lecz zjazdami przedkongresowymi, poprzedzającymi najważniejsze aktualnie wydarzenie w życiu organizacji politycznej wsi. Dyskutuje się więc także nad poszczególnymi założeniami projektu uchwały kongresowej, wnoszącej poprawki i uzupełnienia, zwłaszcza w zakresie programu dalszego unowocześnienia rolnictwa, rozwoju kultury i oświaty na wsi, ściślejszego dostosowania programów szkolnych do wzrastającego poziomu postępu technicznego w gospodarce rolnej.

Przedkongresowe zjazdy powiatowe ZSL dopiero się właściwie rozpoczynają, a już delegaci kół wiejskich wnieśli w dyskusji wiele uwag, postulatów, projektów i dezyderatów. Zjazdy te zakończą się w Wielkopolsce do 28 lutego br. Można się zatem spodziewać, że projekt uchwały kongresowej zostanie wzbogacony i uzupełniony wnioskami, płynącymi z praktyki życia codziennego Stronnictwa i wsi wielkopolskiej.

Te sprawy interesują nas wszystkich. Zmiany jakie zaszły i zachodzą w rolnictwie, w wyniku pomyślanej realizacji zapoczątkowanej przed 12 laty nowej polityki rolnej, były i są również korzystne dla mieszkańców miast, dla całej klasy robotniczej. Zmiany te mają także ogromne znaczenie dla zacieśnienia w praktyce idei sojuszu robotniczo-chłopskiego, stanowiącego — jak czytamy w materiałach V Zjazdu PZPR — fundament ustrojowy Polski Ludowej. (kj)

Wspomnienia pilota Dakoty (1)

Operacja V-2

Leży przede mną fotokopia dokumentu. Lakoniczny zapis w książce lotów pilota RAF. Samolot Dakoty 477 wykonał zadanie i wrócił do bazy. Wówczas jednak jego pilot nie wiedział, że lot ten był końcowym epizodem jednej z najważniejszych akcji wywiadu polskiej Armii Krajowej, uwiecznionej wydarciem Niemcom pilnie strzeżonej tajemnicy „Wunderwaffe” V-2.

Pilot Dakoty KG 477 George Culliford mieszka dziś w Wellington, w Nowej Zelandii, gdzie jest prorektorem tamtejszego uniwersytetu. Od nalaż go polski konsul generalny w Nowej Zelandii, Jerzy Cedzyński. Oto krótka opowieść o kulisach lotu oznaczonego kryptonimem „Saucepan”. Piszę o tym chętnie, albowiem jako były lotnik jestem nie tylko dawnym towarzyszem broni Culliforda, lecz również kolegą z „branży”.*

Ośrodek „Wunderwaffe” obrócony w perzynę

Jeszcze wczesną wiosną 1943 r. wywiad polskiej Armii Krajowej otrzymał informację, że na wyspie Uznam, u ujścia rzeki Odry, Niemcy przeprowadzają doświadczenia z nową „cudowną” bronią. Grupa wywiadu lotniczego „Bałtyk”, kierowana przez konstruktora szybowcowego, Antoniego Kocjana, zebrła wiele informacji o działalności niemieckiego ośrodka i za pośrednictwem władz polskich w Londynie przekazała je wywiadowi brytyjskiemu. Nad Peenemünde zaczęły się pojawiać samoloty wywiadowcze RAF a zdjęcia lotnicze potwierdziły ścisłość danych do starożytności przez wywiad Armii Krajowej.

W nocy z 17 na 18 lipca 1943 roku 600 samolotów Bomber Command wykonuje niszczycielski nalot na Peenemünde. Ośrodek doświadczalny „Wunderwaffe” zostaje obrócony w perzynę. Niemcy postanawiają kontynuować eksperymenty w innym, bardziej bezpiecznym miejscu. Zakładają wyrzutnię raketową w południowej Polsce, w pobliżu miejscowości Blizna.

Rakiety wyrzucane w Blizinie spadały w rejonie miejscowości Sarnaki nad Bugiem, na północ od Siedlec. Polski wywiad szybko ustalił, że były to takie same rakiety, z którymi przeprowadzano próby w Peenemünde. Stwierdzono również, że mają one zasięg przeszło 350 km. Oznaczało to, że Niemcy mogli z własnego terytorium wykonywać ataki na Londyn. Londyn otrzymywał informacje, że do Blizny przybywały specjalne pociągi z Rzeszy, a na niektórych wagonach zauważono zasobniki pokryte szronem. Były to zbiorniki napelnione płynnym tle-

nem, który zmieszany z alkoholem stanowił paliwo rakiet. W rejonie miejscowości Sarnaki zorganizowano grupy ludzi, którzy po każdej eksplozji mieli za zadanie zbierać fragmenty rakiet jeszcze przed przybyciem Niemców. Co prawda byłoby niezwykle trudno odtworzyć konstrukcję rakiet na podstawie nielicznych fragmentów (V-2 składała się z około 25.000 części), natomiast znaki fabryczne mogły pomóc w ustaleniu miejsca produkcji.

Brytyjcy wykorzystywali w 80 proc. informacje dostarczane przez wywiad Armii Krajowej. Oto jedna z ocen: „Wnioski ogólne: doskonałe i wiarygodne źródło. Jesteśmy niezmiernie wdzięczni za uszanowanie pracy prowadzonej w tak trudnych i niebezpiecznych warunkach”.

Szczegółowy raport z Polski o rakiecie V-2

Wróćmy do pracy polskiego wywiadu lotniczego. Szczegółowym zbiegiem okoliczności jedna z rakiet V-2 nie eksplodowała i ugrzęzła na bagnistym brzegu Bugu blisko wsi Sarnaki. Z wody wystawały jedynie brzechwy ogona. Około 10 chłopów zamaskowało wystające części, że Niemcy, mimo dokładnego przeszukania okolicy, nie znaleźli rakiety. Na miejsce przyjechali polscy specjaliści. Wydobyto z grzęzawiska rakieta.

Po szczegółowym zbadaniu poszczególnych części fachowcy wywieźli zdobycz do Warszawy, skąd wysłali do Londynu szczegółowy

raport. Informacje te wywarły w Londynie ogromne wrażenie. Trzeba pamiętać, że w maju 1944 roku sztab aliancki czynił ostatnie przygotowania przed decydującym uderzeniem — inwazją na Europę.

Fachowców najbardziej zainteresował szczegół dotyczący nadajnika i odbiornika rakiet, podłączonych do samoczynnego urządzenia sterującego. Brytyjcy i amerykańscy specjaliści wyszli z założenia, że jeśli Niemcy mogą kierować rakieta za pomocą fal radiowych, to czy przez wysłanie identycznych sygnałów z Anglii, nie będzie można zmienić kursu rakiety i zważyć ją do morza? Na to pytanie mogli odpowiedzieć tylko polscy specjaliści.

Wywiad Armii Krajowej zwrócił się do wybitnego fachowca profesora Janusza Groszkowskiego (obecnego prezesa Polskiej Akademii Nauk), który w asyście współpracowników w prymitywnych i niebezpiecznych warunkach konspiracyjnych rozpoczął badania i po pewnym czasie Londyn otrzymał żądane informacje. Okazało się, że odbiornik rakiety pracował na częstotliwości 21 megacykli i długości fali 14 metr. Co więcej zdaniem profesora Groszkowskiego Niemcy mogli spowodować wybuch rakiet przed jej dotarciem na ziemię. Z czasem odkrycie to zostało całkowicie potwierdzone. (C.d.n.)

ZBIGNIEW NEUGEBAUER

* Autor podczas wojny latał w eskadrze 1586 (P) do zadań specjalnych, która w tym samym czasie stacjonowała w Brindisi i wykonywała loty do krajów okupowanych i z pomocą walczącej Warszawy. Napisał szereg opowiadań lotniczych, m.in. książkę „Wróćcie się szczęśliwie do bazy”.

SIOSTRZENIEC PAWŁA VI OPUŚCIŁ KOŚCIÓŁ KATOLICKI

Pawłowi VI nie brak trosk i zmartwień. Jego ostatnie przemówienie, poświęcone sytuacji w Kościele i we współczesnym katolicyzmie utrzymywane są w tonie dramatycznym. Z wysokości swego tronu papież ogarnia szeroki horyzont i dostrzega wyraźniej niż inni hierarchowie katolicy kryzys Kościoła przejawiający się w dotkliwym spadku powołania kapłańskich, osłabieniu dyscypliny i posłuszeństwa wiernych wobec duchowieństwa, dechrystianizacji społeczeństw we wszystkich krajach zachodnich, w ścieraaniu się w Kościele różnorodnych kierunków teologicznych godzących w tradycyjne zasady wiary. Paweł VI nawołuje, błaga i ostrzega teologów kwestionujących tradycyjną katolicką doktrynę religijną, aby powstrzymali się od zbyt daleko idącego krytycyzmu. Nie odnosi to większego skutku, o czym świadczy np. precedens nowego katechizmu holenderskiego, który wbrew kurii rzymskiej rozprowadzono w Związku Radzieckim w blisko dwumilionowym nakładzie. W tym coraz bardziej popularnym wśród katolików katechizmie nie ma piekła i szatanów, podważono tzw. monogamizm (tzn. wiara w pochodzenie ludzkości od Adama i Ewy), poddano krytyce dogmat o grzechu pierworodnym, zakwestionowano dziewicze poczęcie Jezusa i pomniejszo no religijne znaczenie obrzędów liturgicznych. Nie sposób wymienić tutaj wszystkich innowacji katechizmu holenderskiego, naruszających obowiązującą dotychczas katolicką doktrynę religijną, ich listę bowiem (sporządzoną w Watykanie) sięga osiemdziesięciu pozycji.

Autorzy katechizmu utrzymują, że tradycyjna wykładnia wiary nie wytrzymuje próby współczesnego życia, jest sprzeczna z mentalnością obecnych czasów i dlatego właśnie musi być zmieniona. Paweł VI nie zgadza się z tym poglądem. Uważa on, że katolicka dogmatyka religijna powinna pozostać niezmieniona. Dawniej działających w imię Kościoła krytyków oficjalnych zasad wiary po prostu ogłaszano herezjami, ekskomunikowano i usuwano z nawias Kościoła. Dziś papież nie może sobie pozwolić na tego rodzaju drastyczne posunięcia, ponieważ liczba „herezyków” i ich zwolenni-

ków jest tak duża, a ich wpływ tak rozległy, że gromadzenie ich potępienie mogłoby zagrozić podstawom egzystencji Kościoła. Zresztą obecnie wielu katolickich „rewizjonistów” opuszcza Kościół z własnej woli, co wywołuje w Watykanie zrozumiały niepokój.

Ma więc Paweł VI nie mało powodów do zmartwień. Co więcej, kryzys wiary i postuśnienia wobec Kościoła nie ominął kręgu jego własnej rodziny. Niedawno organ szwedzkiego odłamu protestantów zwanych zielonoświątkowcami „Evangeliu Harold” doniósł (a za nim liczne gazety zachodnie), że siostrzeniec Pawła VI, ksiądz rzymskokatolicki Giovanni Battista Treccani, rzucił suknię kapłańską, wystąpił z Kościoła katolickiego i przeszedł do szeregów zielonoświątkowców.

Ta zdumiewająca wiadomość wywołała w Watykanie przysięgę. Papież na pewno nie był zachwycony decyzją znanego mu dobrze siostrzeńca (syna rodzonej siostry Pawła VI), który — jak przedtem się wydawało — był kapłanem gorliwym. Wyjechał przecież do Ameryki Łacińskiej w charakterze misjonarza, aby w trudnych warunkach krzewić wiarę wśród Indian w Andach. I tam właśnie ks. Treccani się zbuntował. Obecnie prowadzi on nadal działalność misyjną, lecz już jako kaznodzieja zielonoświątkowców.

Paweł VI nie potępił (przynajmniej publicznie) swego siostrzeńca; wysłał do niego mimo wszystko list z zapytaniem, czy mógłby mu w czymś pomóc. Treccani odpowiedział, że potrzebny mu jest kielich sakralny. Papież przesłał mu kielich natychmiast.

W obecnych czasach społeczeństwo staje się coraz bardziej różnicowane pod względem światopoglądowym. Pluralizm światopoglądowy występuje też coraz częściej w poszczególnych rodzinach. Jak widać i najbliższa rodzina papieża nie jest już pod względem religijno-swiatopoglądowym jednolita. W warunkach wspomnianego pluralizmu rzecz bardzo ważną jest wzajemna tolerancja wyznawców różnych religii i światopoglądów.

STEFAN PRZEDZIECKI

MUZYKA

IX Symfonia

„IX” polega nie tylko na doskonałości w zakresie rzemiosła muzycznego, lecz przede wszystkim na jej walorach ponad osobistych. Symfonia składa się z czterech obrazów, połączonych jedną wężką myślową. Pierwsze trzy części pełne są akcentów bólu, gorczy duchowej, walki z samym sobą i otoczeniem. Dopiero w finale pierzcha smutek. Do słów radosnej „Ody” F. Schillera chór intonuje ekstatyczny hymn na cześć ludzkości, łączącej się w bratnim uścisku.

Owiana niemal legendarną sławą „IX” zajmuje szczególne stanowisko w programach koncertowych. Każde jej wykonanie nabiera cechy uroczystości. Gromadzi tłumy melomanów. Tak było i ostatnio w Poznańskiej Filharmonii, gdzie słuchaliśmy beethovenowskiego utworu pod znakomitą batutą S. Stuligrasa. Or-

kiestra symfoniczna została przygotowana z całą sumiennością. Trudne do właściwego odtworzenia pierwsze trzy części Symfonii miały na ogół trafnie przemyślaną koncepcję. Zławsza wstępne Allegro wypadło bez zarzutu. Przy Scherzo nie zaskoczyłoby nieco szybsze tempo. Natomiast finał z chórem wywarł nadzwyczajne wrażenie, poprowadzony z porywającą żywiołowością, potrzebny patosem i zarazem dynamiczną finezją. Wyjątkowy sukces — oprócz dyrygenta — odniosła tu jego wierna drużyna czyli „słowiki poznańskie”, śpiewające swą partię ze wspaniałą brawurą i blaskiem (ponad 100-osobowy chór Chłopięcy i Męski przy PF). Współdziałał kwartet solistów o renomowanych nazwiskach: Z. Janukowicz, P. Lipińska, S. Zerdzicki, E. Kossowski. Po koncercie nastąpiła długotrwała owacja publiczności, serdecznie dziękującej wszystkim realizatorom imponującej muzyki.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

II tom cztery pancerni i pies

JANUSZ PRZYMANOWSKI

— Ogień może ściągnąć nieproszonych gości. Trzeba kończyć.

Ostatnie słowa kapitana zwrócone były częściowo do żołnierzy trzymających na muszce jeńców, a częściowo do nich samych. W izbie oświetlonej ruchomymi jeźdźcami pożaru, pod ścianą zdobioną jelenimi rogami, stało czterech mężczyzn z założonymi na kark rękami; dwu starszych w polskich drelichach, młody radziecki starszyzna z prawą ręką w gipsie i na temblaku, a ostatni — nieco na boku — w wysokich sznurowanych butach jakby się na polowanie wybierał. U jego stóp leżała zabita kobieta.

— Jaka diwizja — spytał Krummel po polsku, choć z twarzą niemieckim akcentem.

— Żadna — odpowiedział wosaty kapral — Bydło gonimy od frontu: krowy, konie.

— Gdzie bydło?

— Zostało w tyle — wzruszył ramionami wosacz — My wyjechali drogę rozpoznawać.

— On wami dowodzi? — Niemiec pokazał na radzieckiego podoficera.

— Nie. My Polacy, a on Ruski. Sojuznik, razem żeśmy wczeczali.

— Strzelaleś do Niemców?

— Naszliście z zaskoku, nie dalo rady.

— A wcześniej?

— Bywało.

— Zginiesz.

— Żołnierska rzecz.

Widząc, że gadający po polsku Niemiec sięga po pistolet do zawieszanej na brzuchu kabury, stary rozplótł ręce niby w przeproszającym geście, chwycił ze stołu nóż i cisnął w spadochroniarza, który go trzymał na muszce maszynowego pistoletu.

Jęknął trafiony ostrzem. Serie dwu innych automatów cięły przez piersi wszystkich trzech. Rosjanin zdążył jeszcze dać krok do przodu, chwycił w garść stołową lampę, ale już nie miał siły rzucić. Upadł, pękło szkło i nafta popłynęła na podłogę ciemnym zaciekami.

Spadochroniarz ranny nożem siadł na ławie, drugi przyklepnął, rozpruł laciaste spodnie, by opatrzyć rozcięcie szeroko biodro.

— Der polnische Hund beisst — wycedził przez zęby oficer i zwrócił się do cywila — A ty, Niemiec, i twoja żona, Niemka, karmiliście to bydło.

— Mieli broń — rzekł ponuro mężczyzna — Ale nie oni ją zabili, tylko wy.

— Stała przy oknie. Kula ślepa... Gdzieś podział swoją strzelbę. Jako leśniczy musiałeś mieć.

— Wszystkie przepało podczas tej głupiej ewakuacji pod bombami, Herr Ofizier... Myśmy ledwo z życiem do domu wrócili. Nie myślałem, że żona od niemieckiej kuli...

— Maul halten — przerwał spokojnie, ale ostro — Ewakuacyjny rozkaz Reichsfuehrera SS Heinricha Himmlera to prawo. Kto nie uszedł za Odrę, nie jest Niemcem, der ist kein Deutsche.

Podniósł pistolet, patrzył w zrezyanowaną twarz mężczyzny, mierzył uważnie, bez strachu, opuścił lufę.

— Potem... Jako przewodnik zmażesz część win wobec Rzeszy. Tu niedaleko zaczęto budować w lesie podziemną fabrykę. Trafisz?

Leśniczy kiwnął głową.

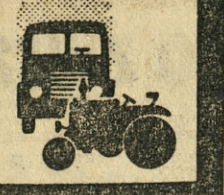
— Also... — oficer dał znak ręką.

Żołnierze wyprowadzili jeńca. Krummel przytrzymał za ramię Zapolkę, któremu wymyślał przez chwilę i gestem dał przyzwolenie. Tamten wyprężył się zadowolony:

UŁATWIA ZAPŁON WSZELKICH SILNIKÓW SPALINOWYCH

Samostart

MIESZANKA PŁYNNO-GAZOWA W POSTACI AEROSOLU
DO NABYCIA: MOTOCYKLI, STACJE BENZ.
SKŁADNICE MASZYN ROLN. PZ-G-S



Przetargi

Dyrekcja Państwowego Sanatorium Przeciwegruźliczego w Torzymiu, ul. Wojska Polskiego nr 52, tel. 13, pow. Sulęcin — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na roboty ogólnobudowlane:

1. Wykonanie instalacji wod.-kan. i c. o. w nowym budynku mieszkalnym (inwestor może dostarczyć rury i grzejniki).
Koszt robót około 120.000 zł.
 2. Drobne roboty wod.-kan. w budynkach mieszkalnych — wartość robót około 60.000 zł.
 3. Budowa linii WN, transformacji oraz elektryfikacja Ośrodka Wypoczynkowego — wartość robót 257.400 zł.
 4. Budowa magazynu opału — wartość robót 45.000 zł.
- Dokumentacja projektowa kosztorysowa do wglądu w Dziale Technicznym.
Termin zakończenia robót wymienionych w punkcie 1 do 30. IV. 1969 r. w punkcie 3 do 30. V. 1969 r., pozostałe roboty do 30. XI. 1969 r.
Oferty prosimy przysłać pod wyżej podanym adresem, w terminie do 4. II. 1969 r.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 lutego 1969 r. o godzinie 10 w biurze tel. Sanatorium.
Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K503

Poznańskie Przedsiębiorstwo Geologiczne i Produkcji Kruszywa Mineralnych i Lekkich Poznań, ul. Wawrzynia 10a — ogłasza PRZETARG na wykonanie w ciągu roku 1969 sukcesywnie:

- a) regenerację następującej aparatury wtryskowej:
 - pompy wtryskowe silnika D-108
 - pompy wtryskowe silnika KDM-100
 - pompy wtryskowe silnika 6 KVD 14,5 SRL
 - pompy wtryskowe silnika 6 V 14,5/12 SRL
 - pompy wtryskowe silnika 2 KVD 14,5 SRL
 - pompy wtryskowe silnika 2 KVD 14,5 SRL
 - pompy wtryskowe silnika liester HA-3
 - pompy wtryskowe silnika S-322
 - pompy wtryskowe silnika S-323
 - pompy wtryskowe silnika S-324
 - pompy wtryskowe silnika Buckan Wolf

łącznie około 35 sztuk, ponadto na regenerację wtryskiwaczy w ilości około 320 szt.

- b) regenerację chłodnic do silników następujących typów:
 - D-108
 - KDM-100
 - S-322
 - S-323
 - S-324
 - Wola DT 150

łącznie około 35 sztuk.

- c) przewijanie silników elektrycznych w ogólnej ilości około 40 sztuk.

- d) remont pomp głębinowych wraz z silnikami — w ilości około 10 sztuk.

Informacji udziela Dział Głównego Mechanika codziennie w godz. 7-15, telefon: 432-61.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem:

- a) — „Przetarg na pompy”
- a) — „Przetarg na chłodnice”
- a) — „Przetarg na przewijanie silników elektr.”
- a) — „Przetarg na remont pomp głębinowych”

należy składać w Dziale Głównego Mechanika — w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia o przetargu.

Komisję otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 od ukazania się ogłoszenia w Dziale Głównego Mechanika.

Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K163

Spółdzielnia Pracy „Zespół” Wytwórnia Opakowań Wielobarwnych w Poznaniu, ul. Polna 13 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawy i usługi na rok 1969:

1. wykończarki (sztańce) do wycinania kartoników i etykiet z materiału wykonawczy —
2. sztańcowanie kartoników i etykiet z powierzonego surowca —
3. galki, kolebaczki i listwy drewniane do pieczętek z materiału wykonawczy
4. kapsułki metalowe do pieczętek kieszonkowych w 6 wielkościach z materiału wykonawczy. —

Blizsze informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni.

W przetargu udział mogą wziąć przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Oferty z podaniem ceny jednostkowej zatwierdzonej przez WKC prosimy składać w zalakowanych kopertach z dopiskiem: „Przetarg na...” w terminie 12 dni od daty ogłoszenia przetargu.

Komisję otwarcie ofert nastąpi w 2 dni później o godz. 10 w biurze Spółdzielni.

Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K460

W głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 24 stycznia 1969 r. przeżywszy lat 60, opatrzony Sakramentami św., zmarł nasz najukochańszy, mąż, ojciec, dziadek, brat

ANTONI JANUSZCZYK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm. o godz. 10.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

ŻONA Z RODZINĄ

41124g

Dnia 26 stycznia 1969 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa, najukochańsza i nigdy niezapomniana matczka, teściowa i babunia, śp.

FRANCISZKA ANDRZEJEWSKA

z domu MUSIAŁ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI

41250g

Dnia 25 stycznia 1969 r. zasnął w Bogu, mój najukochańszy mąż, drogi syn i brat, śp.

LUCJAN WOLSKI

sędzia Sądu Powiatowego w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

ŻONA, MATKA, SIOSTRA I RODZINA

Poznań, ul. Słoneczna 35. 41254g

Dnia 25 stycznia 1969 r. odszedł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany brat, teść, dziadek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 71, śp.

JAKUB WALCZAK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Kolejowa 47 m. 11. 41207g

Dnia 25 stycznia 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matczka, teściowa i babunia, śp.

FRANCISZKA FITZMANN

z domu SOBIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Głogowska 96 m. 11. 41203g

Dnia 27 stycznia 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja droga żona, nasza ukochana mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74, śp.

MARIANNA WOŹNIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Poznań, Staszica 12 m. 17. 41206g

Dnia 26 stycznia 1969 r. odszedł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany brat, teść, dziadek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 71, śp.

JAKUB WALCZAK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Kolejowa 47 m. 11. 41207g

Dnia 25 stycznia 1969 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 59, mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek

STEFAN LEMIERZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm. o godz. 14 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążeni

ŻONA, CÓRKI, ZIĘĆ I WNUCZKA

Poznań, ul. Druskenicka 1/3 m. 12. 41235g

Dnia 24 stycznia 1969 r. zmarł po długotrwałej chorobie, namaszczony Olejami św., nasz najukochańszy tatusz, teść, wuj i stryj, przeżywszy lat 78, śp.

MICHAŁ PRZYBYLSKI

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu parafialnym w Lesznie.

W głębokim smutku pogrążona

CÓRKI Z RODZINAMI

Leszno, ul. Kościelna 2, Poznań, Wolsztyn, Gdańsk, Ostrów. 41192g

Dnia 25 stycznia 1969 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy, niezapomniany mąż, ojciec, brat, teść, dziadek, szwagier i wujek

CZESŁAW ROSINSKI

przeżywszy lat 59.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 stycznia o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, Gwardii Ludowej 37a/22. 41212g

Dnia 24 stycznia 1969 r. zakończyła swój pracowity żywot, namaszczona Olejami św., moja najdroższa i najczulsza mamusia, ukochana teściowa, babunia, siostra i szwagierka, przeżywszy lat 89, śp.

MARIA KACZMAREK

z domu ZAKRZEWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

CÓRKA, ZIĘĆ, WNUKI I SIOSTRY

Poznań, Karłowicza 6 m. 7. 41184g

Dnia 24 stycznia 1969 r. zmarł długoletni pracownik naszego Zakładu

STEFAN LEMIERZ

W Zmarłym straciłszy wzorowego pracownika i cenionego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

WYRAZY UBOLEWANIA I SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzinie Zmarłego

składają:

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA WSPÓŁPRACOWNICY

Chłodni Składowej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 stycznia 1969 r. o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej. 41167g

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 28 I 1969

Redaguje Kolegium Marian Fiejsierowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego) Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony 611-21 (cały zespół redakcyjny) 657-76 w godz. od 8-16: redaktor naczelnego 657-76, zastępca red. naczelnego 657-78, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami — Informacje dla czytelników 657-18, dział miejski 659-39, redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 432-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruch” i Poczty Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-6

PIECE

DO CENTRALNEGO OGRZEWANIA

wysokoprężne o każdej powierzchni ogrzewczej na wszystkie rodzaje opalu — wykonuje Władysław Nowak — Szwarcz, św. Marcina 18, tel. 175 — wewn. 87. Zatwierdzone przez Ministerstwo Energetyki. 40837g

Sprzedaz

Urządzenie do produkcji zamków błyskawicznych — sprzedam. Wiadomość: Bydgoszcz, telefon 406-56. K607

Sprzedam gitarę elektryczną, wzmacniacz. Nowak Mosina, Sowiniec 27. 40885g

Gitary „Tornado” i bas „Musima” półpudło nowe, sprzedam. Chudoby 19 m. 20. 40893g

Sprzedam kamerę pogłosową, sprężynową „Exa” produkcji ZSRP. Telefon 479-42. 40902g

Okazja — sprzedam ciagnik Zetor K-25 z osprzętem. Grzeszkowiak Polko, pow. Szamotuły. 40919g

Sprzedam okazjnie męskie futro, płaszcz, ubrania, buty, obojki, kurtkę skórkową oraz 2 kółka ze stolkami nocnymi. Aleja Polska 44, narożnik Nowiny — oglądać od godz. 14. 40828g

Pianino pierwszorzędne Voigt — sprzedam. Dolna Wilsa 46 m. 5. od godz. 15. 40834g

Pianino marki „Neumann” 8.500 zł. Głogowska 30 m. 4. 40839g

Sprzedam stolowy Chipen dell i tapczan. Poznań — Stalingradzka 31 m. 1 — Garbacz. 40843g

Magnetofon „Tonette” — sprzedam. Tel. 442-39. 40860g

Sprzedam szpularkę do przędzy czteroszpulkową. Kolejowa 46 m. 14. 40933g

Sprzedam fortepian — „Bechstein” Poznań, Stary Rynek 51 m. 4, 1. p. wejście z ul. Wodnej od godz. 14-19. 40905g

Samochody

Sprzedam samochody marki „Lublin” i Wartburg 312 Comb. Gniezno, Chrobrego 27. 32p

Samochód ciężarowy Gaz 47, Skoda 1201, ciagnik ogrodowy, spiesznie sprzedam. Lewandowski — Wschowa, Przyczyna Doł na 16. 27p

Kupię silnik Volkswagen oraz części. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41135g.

Sprzedam Syrenę 103. — Stan bardzo dobry. Łozowa 78 m. 42 (Dębica). 41229g

Okazja! Dwupokojowe mieszkanie w Szczecinie, centrum, telefon, nowe budownictwo — zamienie na jednopokojowe mieszkanie, nowe budownictwo w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39667g.

Kawaler poszukuje pokoju w śródmieściu, zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41078m.

Okazja! Dwupokojowe mieszkanie w Szczecinie, centrum, telefon, nowe budownictwo — zamienie na jednopokojowe mieszkanie, nowe budownictwo w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39667g.

Kawaler poszukuje pokoju w śródmieściu, zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41078m.

Okazja! Dwupokojowe mieszkanie w Szczecinie, centrum, telefon, nowe budownictwo — zamienie na jednopokojowe mieszkanie, nowe budownictwo w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39667g.

Kawaler poszukuje pokoju w śródmieściu, zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41078m.

Okazja! Dwupokojowe mieszkanie w Szczecinie, centrum, telefon, nowe budownictwo — zamienie na jednopokojowe mieszkanie, nowe budownictwo w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39667g.

Kawaler poszukuje pokoju w śródmieściu, zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41078m.

Okazja! Dwupokojowe mieszkanie w Szczecinie, centrum, telefon, nowe budownictwo — zamienie na jednopokojowe mieszkanie, nowe budownictwo w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39667g.

Kawaler poszukuje pokoju w śródmieściu, zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41078m.

Okazja! Dwupokojowe mieszkanie w Szczecinie, centrum, telefon, nowe budownictwo — zamienie na jednopokojowe mieszkanie, nowe budownictwo w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39667g.

Kawaler poszukuje pokoju w śródmieściu, zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41078m.

Okazja! Dwupokojowe mieszkanie w Szczecinie, centrum, telefon, nowe budownictwo — zamienie na jednopokojowe mieszkanie, nowe budownictwo w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39667g.

Kawaler poszukuje pokoju w śródmieściu, zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41078m.

Okazja! Dwupokojowe mieszkanie w Szczecinie, centrum, telefon, nowe budownictwo — zamienie na jednopokojowe mieszkanie, nowe budownictwo w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39667g.

Kawaler poszukuje pokoju w śródmieściu, zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41078m.

Okazja! Dwupokojowe mieszkanie w Szczecinie, centrum, telefon, nowe budownictwo — zamienie na jednopokojowe mieszkanie, nowe budownictwo w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39667g.

Kawaler poszukuje pokoju w śródmieściu, zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41078m.

Okazja! Dwupokojowe mieszkanie w Szczecinie, centrum, telefon, nowe budownictwo — zamienie na jednopokojowe mieszkanie, nowe budownictwo w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39667g.

Kawaler poszukuje pokoju w śródmieściu, zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41078m.

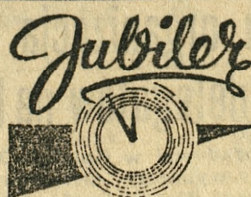
Okazja! Dwupokojowe mieszkanie w Szczecinie, centrum, telefon, nowe budownictwo — zamienie na jednopokojowe mieszkanie, nowe budownictwo w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39667g.

Kawaler poszukuje pokoju w śródmieściu, zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41078m.

Okazja! Dwupokojowe mieszkanie w Szczecinie, centrum, telefon, nowe budownictwo — zamienie na jednopokojowe mieszkanie, nowe budownictwo w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39667g.

Kawaler poszukuje pokoju w śródmieściu, zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41078m.

Okazja! Dwupokojowe mieszkanie w Szczecinie, centrum, telefon, nowe budownictwo — zamienie na jednopokojowe mieszkanie, nowe budownictwo w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39667g.



TELEGRAM!!!
NADESZŁY Z IMPORTU
— ZEGARKI W CENIE 180,— ZŁ
— NAJMODNIEJSZA BIŻUTERIA
KARNAWAŁOWA K571

Wojewódzki Zakład Urzędzeń Pożarniczych
Związku Ochotniczych Straży Pożarnych
Poznań, ul. Kantaka 4
wykonujący usługi w zakresie ochrony p. poż.

zawiadamia
— że z dniem 3 lutego 1969 r.
ZOSTAJE ZMIENIONY
numer telefonu centralki Zakładu
na nr 590-51
Pozostałe nr. telefonów pozostają bez zmian. K493

Kierownictwo
Szkoły Podstawowej dla Pracujących nr 6
w POZNANIU — ul. Główna 42
PRZYJMUJE ZAPISY
KANDYDATÓW DO KLAS VII (siódmej)
SEMESTRALNEJ
Nauka rozpoczyna się

